

Sygn. akt IV Ka 464/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 września 2013 roku.

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim w IV Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący SSO Krzysztof Gąsior

Sędziowie SO Marta Legeny-Błaszczyk

SO Tomasz Ignaczak (spr.)

Protokolant Dagmara Szczepanik

przy udziale Prokuratora Rejonowego w Bełchatowie del. do Prokuratury Okręgowej w Piotrkowie Trybunalskim U. S.

po rozpoznaniu w dniu 20 września 2013 roku

sprawy **M. S. i M. B.**

oskarżonych z art.284§2 kk, art.235 kk

z powodu apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonych

od wyroku Sądu Rejonowego w Bełchatowie

z dnia 14 czerwca 2013 roku sygn. akt II K 1344/11

na podstawie art.437§1 kpk, art.633 kpk, art.636§1 kpk, art.8 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (tekst jednolity: Dz. U. Nr 49 poz. 223 z 1983 roku z późniejszymi zmianami)

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację obrońcy oskarżonych M. S. i M. B. za oczywiście bezzasadną;

2. zasądza od oskarżonych M. S. i M. B. na rzecz Skarbu Państwa kwoty po 320 (trzysta dwadzieścia) złotych opłaty za drugą instancję oraz kwoty po 10 (dziesięć) złotych tytułem zwrotu wydatków poniesionych w postępowaniu odwoławczym.

Sygn. akt: IV Ka 464/13

UZASADNIENIE

M. S. została oskarżona o to, że:

I. W okresie od 7 marca 2011 roku do 26 maja 2011 roku w N. J. będąc sprzedawcą w sklepie działając wspólnie i w porozumieniu z M. B. dokonała przywłaszczenia powierzonego jej mienia w postaci towarów sklepowych oraz pieniędzy o łącznej wartości 30544,15 zł. na szkodę Gminnej Spółdzielni (...) w K., tj. czyn z art. 284 § 2 kk

II. W okresie maja 2011 roku w N. J. działając wspólnie i w porozumieniu z M. B. tworząc fałszywe dowody kierowała przeciwko określonej osobie ściganie o przestępstwo w ten sposób, że poprzez uszkodzenie mienia sklepu w postaci wycięcia fragmentu kraty chroniącej okno oraz wybicie szyby, a następnie biorąc udział w czynnościach związanych

ze zgłoszeniem tego zdarzenia do organów ścigania upozorowała kradzież poprzez włamanie do w/w sklepu w celu ukrycia niedoborów powstałych w wyniku przywłaszczenia mienia powierzonego, tj. o czyn z art. 235 kk

M. B. została oskarżona o to, że:

I. W okresie od 7 marca 2011 roku do 26 maja 2011 roku w N. J. będąc sprzedawcą w sklepie działając wspólnie i w porozumieniu z M. S. dokonała przywłaszczenia powierzonego jej mienia w postaci towarów sklepowych oraz pieniędzy o łącznej wartości 30544,15 zł. na szkodę Gminnej Spółdzielni (...) w K., tj. czyn z art. 284 § 2 kk

II. W okresie maja 2011 roku w N. J. działając wspólnie i w porozumieniu z M. S. tworząc fałszywe dowody kierowała przeciwko określonej osobie ściganiu o przestępstwo w ten sposób, że poprzez uszkodzenie mienia sklepu w postaci wycięcia fragmentu kraty chroniącej okno oraz wybicie szyby, a następnie biorąc udział w czynnościach związanych ze zgłoszeniem tego zdarzenia do organów ścigania upozorowała kradzież poprzez włamanie do w/w sklepu w celu ukrycia niedoborów powstałych w wyniku przywłaszczenia mienia powierzonego, tj. o czyn z art. 235 kk

Sąd Rejonowy w Belchatowie wyrokiem z dnia 14 czerwca 2013 roku w sprawie II K 1344/11:

1. oskarżoną M. S. uznał za winną popełnienia zarzuconych jej czynów z tą zmianą, że wartość przywłaszczonego mienia wynosiła 30544,15 zł. i eliminując z opisu czynu I sformułowanie „oraz pieniędzy z kasy sklepu” i wymierzył jej:

- za czyn I na podstawie art. 284 § 2 kk i art. 33 § 2 kk karę 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz 100 stawek dziennych grzywny po 10 zł. jedna stawka,
- za czyn II na podstawie art. 235 kk karę 3 miesięcy pozbawienia wolności;

2. na podstawie art. 85 i art. 86 § 1 kk jednostkowe kary pozbawienia wolności połączył i wymierzył M. S. karę łączną 6 miesięcy pozbawienia wolności;

3. na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk i art. 70 § 1 pkt 1 wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił M. S. na okres próby 2 lat,

4. oskarżoną M. B. uznał za winną popełnienia zarzuconych jej czynów z tą zmianą, że wartość przywłaszczonego mienia wynosiła 30544,15 zł. i eliminując z opisu czynu I sformułowanie „oraz pieniędzy z kasy sklepu” i wymierzył jej:

- za czyn I na podstawie art. 284 § 2 kk i art. 33 § 2 kk karę 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz 100 stawek dziennych grzywny po 10 zł. jedna stawka,
- za czyn II na podstawie art. 235 kk karę 3 miesięcy pozbawienia wolności;

5. na podstawie art. 85 i art. 86 § 1 kk jednostkowe kary pozbawienia wolności połączył i wymierzył M. B. karę łączną 6 miesięcy pozbawienia wolności;

6. na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk i art. 70 § 1 pkt 1 wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił M. B. na okres próby 2 lat,

7. na podstawie art. 46 § 1 kk tytułem częściowego naprawienia szkody zasądził solidarnie od oskarżonych M. S. i M. B. na rzecz pokrzywdzonej Gminnej Spółdzielni (...) w K. kwotę 7943,42 zł.;

8. wymierzył oskarżonej M. S. 320 zł. opłaty i zasądził od niej na rzecz Skarbu Państwa 2132,89 zł. tytułem zwrotu wydatków poniesionych w sprawie;

9. wymierzył oskarżonej M. B. 320 zł. opłaty i zasądził od niej na rzecz Skarbu Państwa 2132,89 zł. tytułem zwrotu wydatków poniesionych w sprawie.

Powyższy wyrok został zaskarżony przez obrońcę oskarżonych.

Obrońca zaskarżył wyrok w całości na korzyść oskarżonych, zarzucając w apelacji wyrokowi:

-.

- w odniesieniu do czynu z art. 284 § 2 kk błąd w ustaleniach faktycznych mający wpływ na treść wyroku, poprzez przypisanie oskarżonym opisanego w wyroku czynu, podczas gdy zdaniem obrońcy nie wskazuje na to żaden dowód, a wręcz przeciwnie, powołane dowody wskazują jedynie na fakt powstania niedoboru, który może rodzić jedynie odpowiedzialność cywilną oskarżonych względem Gminnej Spółdzielni (...) w K.;
- co do czynu z art. 235 kk obrazę przepisów prawa karnego materialnego mającą wpływ na treść wyroku, gdyż nie zostały wyczerpane przesłanki z tego przepisu, albowiem nie doszło do wskazania osoby przeciwko której miało być kierowane postępowanie karne.

W konkluzji obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonych ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania do Sądu I instancji.

Oskarżyciel posiłkowy wniósł odpowiedź na apelację obrońcy. Wnosił w niej o utrzymanie w mocy zaskarżonego wyroku.

Na rozprawie apelacyjnej obrońca podtrzymał swoją apelację, a oskarżona M. B. się do niej przyłączyła. Oskarżona M. S. nie stawiała się na rozprawę apelacyjną.

Prokurator na rozprawie apelacyjnej wniósł o nieuwzględnienie apelacji obrońcy i o utrzymanie zaskarżonego wyroku w mocy.

Oskarżyciel posiłkowy na rozprawie apelacyjnej wniósł o nieuwzględnienie apelacji obrońcy i o utrzymanie zaskarżonego wyroku w mocy.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja obrońcy jest oczywiście bezzasadna.

Zaskarżony wyrok jako sprawiedliwy, odpowiadający prawu karnemu materialnemu i nie uchybiający prawu karnemu procesowemu należało utrzymać w mocy. Argumenty zawarte w apelacji okazały się bezzasadne.

Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych oraz błędnej oceny dowodów nie zasługuje na uwzględnienie, podobnie jak chybiony zarzut naruszenia prawa karnego materialnego. Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił stan faktyczny w oparciu o rzetelnie i wszechstronnie oceniony materiał dowodowy. Każdy istotny dowód został poddany analizie i oceniony w kontekście innych, powiązanych z nim dowodów. Ocena materiału dowodowego dokonana przez Sąd Rejonowy jest obiektywna, prawidłowa, zgodna z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, oparta o całokształt ujawnionego na rozprawie materiału dowodowego i jako taka korzysta z ochrony jaką daje art. 7 kpk. Sąd Okręgowy nie będzie w tym miejscu tej oceny i tych ustaleń powielał, albowiem wobec doręczenia stronom odpisu uzasadnienia zaskarżonego wyroku analiza ta powinna być im znana - dość powiedzieć, że Sąd odwoławczy aprobuje dokonaną przez Sąd Rejonowy ocenę dowodów oraz oparte na niej ustalenia faktyczne.

Proces w tej sprawie co do czynu z art. 284 § 2 kk miał charakter poszlakowy – ale Sąd Rejonowy prawidłowo poszlaki te ustalił i wywiódł z nich jedyny możliwy, logiczny wniosek. Obszerny (wręcz wzorcowy) wywód na ten temat znajduje się na s. 17 uzasadnienia zaskarżonego wyroku i Sąd Okręgowy nie chcąc go powielać odsyła do niego, sygnalizując, iż w pełni go aprobuje. Wbrew twierdzeniom apelanta Sąd Rejonowy brał pod uwagę możliwość, że stwierdzony niedobór w sklepie nie oznacza automatycznie przestępczego przywłaszczenia mienia (s. 19), ale poprzez wskazanie dodatkowych

okoliczności związanych z zachowaniem oskarżonych oraz z ujawnionymi śladami logicznie wywiódł, że za owym niedoborem stało świadome, celowe i przestępcze działanie oskarżonych, które mienie ze sklepu przywłaszczyły.

Dodatkowo, oprócz licznych argumentów zawartych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku (do których Sąd drugiej instancji odsyła), Sąd Okręgowy wskazuje jeszcze na fakt wysokości niedoboru, jaki powstał od czasu poprzedniej inwentaryzacji, tj. od dnia 7 marca 2011 roku. Przecież obie oskarżone wiedziały, że w związku z wypowiedzeniem pracy przez jedną z nich w czerwcu dojdzie do kolejnej inwentaryzacji – logika nakazywałaby więc, aby w tym okresie ze wzmogłą czujnością pilnowały powierzonego mienia. Tymczasem, przez okres niewiele ponad dwóch miesięcy powstało „manko” na kwotę 30544,15 zł. i to w najbardziej intratnym towarze, który sam z siebie nie psuje się (papierosy, alkohol, karty doładowujące telefony). Z analizy opinii biegłej ds. rachunkowości wynika, że oskarżone codziennie traciły w ten sposób 20 procent obrotu i 50 procent zapasów magazynowych. W tak małym sklepie jest to po prostu niemożliwe i wyklucza powstanie aż takich niedoborów w naturalny sposób na skutek zwykłej działalności.

Argument obrońcy, że towar w postaci papierosów, alkoholu i kart do telefonów jest powszechnie dostępny i nie było powodu, aby go kraść jest zupełnie chybiony. Jest to bowiem towar nie tylko powszechnie dostępny, ale też powszechnie pożądanym, a przy tym łatwy do zbycia, do ukrycia i do sprzedania. Truizmem jest wręcz twierdzenie, że na jakimkolwiek rynku, czy przed jakąkolwiek większą imprezą, zwłaszcza w środowisku wiejskim, poszukiwane są dobra w postaci tańszego alkoholu czy papierosów – wystarczyłoby zatem odrobinę obniżyć cenę tych towarów, aby oskarżone mogły sprzedać go „na pniu”. Doświadczenie wyniesione z rozpoznawania spraw karnych o włamania również uczy, że najczęstszym łupem włamywaczy do sklepów padają takie właśnie dobra.

Argumenty, że oskarżone poprzednio pociągane były jedynie do odpowiedzialności cywilnej, a zatem poprzednio zatrudniająca je spółdzielnia nie dopatrzyła się w ich zachowaniu przestępstwa (tylko zwykłego „manka”) też nie wytrzymują krytyki. A. nie bierze pod uwagę, że przy poprzednim takim zdarzeniu (z 2009 roku) obie oskarżone pokajały się, wyraziły samokrytykę (vide pismo z k. 76), zobowiązały się do spłaty niedoboru i go spłaciły – wszystko po to, aby uniknąć wyciągania tej sprawy i zaangażowania w nią organów ścigania. Władze spółdzielni wówczas zdecydowały się na nie zgłaszanie tej sytuacji na policję. O ile sama odpowiedzialność materialna oskarżonych za powierzone mienie wynikała wówczas z umowy, to już nie (poza własnym sumieniem i chęcią uniknięcia drażenia tej sprawy przez policję) nie zmuszało oskarżonych do takiej spolegliwości graniczącej z płaszczeniem się przed władzami spółdzielni. Zatem fakt ten nie tylko nie przemawia na korzyść oskarżonych (jak usiłuje wywieść apelant), ale wręcz odwrotnie.

Dlatego Sąd Rejonowy słusznie ustalił, że pozorowanie przez oskarżone włamania nie miało na celu ukrycia niedoboru powstałego naturalnie, tylko ukrycie przywłaszczenia przez nie mienia, albowiem szereg okoliczności podanych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku oraz wysokość tego niedoboru powstałego w bardzo krótkim czasie i w okresie, w którym oskarżone powinny szczególnie baczyć na powierzone mienie, wyklucza, aby powstał on naturalnie w wyniku zwykłej działalności.

Chybiony jest zarzut naruszenia prawa karnego materialnego poprzez przypisanie oskarżonym czynu z art. 235 kk mimo braku wyczerpania koniecznych znamion tego przestępstwa. Dla bytu tego przestępstwa konieczne jest, aby sprawca poprzez tworzenie fałszywych dowodów albo inne podstępne zabiegi kierował przeciwko określonej osobie ściganie m. in. o przestępstwo. Oskarżone przez takie wybiegi skierowały postępowanie karne przeciwko M. K. (1) o czyn z art. 279 § 1 kk. Nie ma potrzeby, aby w opisie czynu przypisanego wymieniać personalia takiej osoby – ważne jest, że opis ten zawiera sformułowanie, iż skierowano postępowanie przeciwko „określonej osobie”, a z uzasadnienia zaskarżonego wyroku jasno wynika, że chodzi o M. K. (1).

Zawarte w znamionach czynu z art. 235 kk sformułowanie „inne podstępne zabiegi” prowadzi do wniosku, że sprawca wcale nie musi konkretnie i kategorycznie oświadczać, że wskazywana personalnie osoba dopuściła się przestępstwa. Może to sugerować, może przez swoje wypowiedzi i działania naprowadzać (podstępnie) organy ścigania na fałszywy trop prowadzący do konkretnej osoby. Nie musi to przybierać formy oświadczeń procesowych – ważne jest, aby było to działanie intencjonalne. Tak właśnie działały oskarżone. Przecież M. S. najpierw opowiadała policjantowi o swych

rozmowach z M. K. (2), o wyrażaniu przez niego gotowości podjęcia się spreparowania włamania, o wypytywaniu przez niego o zabezpieczenia sklepu. Potem wyjaśniała o powstaniu niedoboru, ale w pewnym momencie wprost oświadczyła, że jej zdaniem do włamania i kradzieży mienia doszło naprawdę („Ja w dalszym ciągu jestem przekonana, że doszło do tego włamania” – vide k. 41 v). To, że stawiając kategorię tezę o tym, że do prawdziwego włamania doszło nie wymieniała nazwiska M. K. (1) nie ma znaczenia, skoro wcześniej obszernie opowiadała o jego planach spreparowania włamania, o tym, że zapewniał, iż może to zrobić. Dla policjantów wniosek z tych depozycji wydawał się oczywisty, a M. K. (1) od razu nasunął się jako główny podejrzany o czyn z art. 279 § 1 kk (i taki zarzut mu przecież postawiono).

Analogicznie oskarżona M. B. potwierdzała, że słyszała, jak M. K. (3) rozmawia z M. S. o zorganizowaniu włamania do sklepu. Twierdziła, że M. K. (1) sam włączył się do rozmowy ekspedientek o niedoborach w sklepie, że zapewniał, iż zna osoby, które mogłyby coś takiego (jak włamanie) zrobić (vide k. 31), a potem stwierdziła kategorię, że według niej „cały ten towar został skradziony podczas włamania” (vide k. 71).

Zatem doszło do połączenia tworzenia dowodów (wybicie szyby, otwarcie okna, przecięcie krat, odsuwanie zamrażalki, rozrzucenie części towaru) z podstępными zabiegami (najpierw opowiadanie o zaangażowaniu M. K. (1) w rozmowy o spreparowaniu włamania, wyrażania przez niego gotowości do takiej akcji i deklarowanie takich umiejętności, a potem rzucenie kategorię stwierdzenia, że do włamania jednak doszło). Tym samym obie oskarżone wyczerpały dyspozycję art. 235 kk.

Dlatego zaskarżony wyrok, jako sprawiedliwy, należało utrzymać w mocy.

Na wydatki w postępowaniu odwoławczym złożył się ryczałt za doręczenia pism procesowych w kwocie 20 złotych.

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim na podstawie art. 633 kpk i art. 636 § 1 kpk i art. 8 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (tekst jednolity: Dz. U. Nr 49 poz. 223 z 1983 roku z późniejszymi zmianami) zasądził od oskarżonych na rzecz Skarbu Państwa kwotę po 10 złotych tytułem zwrotu wydatków poniesionych w postępowaniu odwoławczym oraz wymierzył im po 320 złotych tytułem opłaty za drugą instancję.

Z powyższych względów orzeczono jak w wyroku.